REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X NR 78 CZWARTEK, 1 KWIETNIA 1954 R. Cena 20 gr.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Wydz. finansowy 316-33
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

Nieustannie wzrasta dobrobyt ludzi radzieckich

Nowa obniżka cen detalicznych w ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o nowej obniżce państwowych detalicznych cen artykułów spożywczych i towarów przemysłowych.

Obniżone zostają ceny zboża i wyrobów mącznych, niektórych towarów kolonialnych, tkanin jedwabnych i bawełnianych, konfekcji, trykotaży, obuwia, galanterii, wyrobów porcelanowych, fajansowych i szklanych, artykułów gospodarstwa domowego, materiałów budowlanych, lekarstw itp.

Ceny zboża obniżone zostały o dalszych 5 — 8 proc., herbaty — o 10 proc., kawy i kakao — o 15 proc., tkaniny jedwabne — o 10 proc., tkaniny bawełniane — o 15 — 20 proc., obuwie — o 7—20 proc., galanteria — o 10—15 proc., wyroby jubilerskie — przeciętnie o 10 proc., mydło i artykuły perfumeryjne — o 10 — 20 proc., materiały budowlane — o 10 — 20 proc., maszynki elektryczne — o 10 proc., artykuły sportowe — o 5 — 15 proc., lekarstwa — o 15 proc., benzyna — o 44,5 proc., nafta — o 38 proc. itd.

Jest to już siódma z kolei obniżka cen w ZSRR w okresie powojennym.

Rzemieślnicy spółdzielczy z Wejherowa też organizują lotne brygady usługowe dla wsi

Wezwanie rzucone przez Powiatową Spółdzielnię Usługową „Łączność" w Pruszczu Gd. do spółdzielni usługowych w województwie gdańskim o zorganizowanie lotnych brygad usługowych dla wsi na okres trwającego siewu wiosennego, znalazło szeroki oddźwięk wśród spółdzielców naszego województwa.

Jako pierwsza odpowiedziała na apel POWIATOWA WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWA w WEJHEROWIE, która na najbliższą niedzielę 4 bm. PRZYGOTOWUJE WYJAZD LOTNYCH BRYGAD dla obsłużenia gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów w powiecie wejherowskim.

Również i pozostałe spółdzielnie usługowe w województwie gdańskim przygotowują na najbliższą niedzielę wyjazdy podobnych ekip.

Doświadczenie wyjazdu lotnych ekip spółdzielni „Łączność" z Pruszcza Gd. wykazało, że mieszkańcy naszych wsi bardzo potrzebują przyjazdu brygad usługowych. Wielkie powodzenie, jakim w ub. niedzielę cieszyli się spółdzielcy z Pruszcza podczas swego pobytu w Cedrach Wielkich, wskazuje na szerokie możliwości, jakie stoją przed spółdzielczością usługową naszego województwa.

Udzielając konkretnej pomocy wsi w czasie akcji siewnej, spółdzielczość usługowa przyczyni się do zacieśnienia więzów, łączących miasto ze wsią, do pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — podstawy naszej socjalistycznej gospodarki. (st)

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie budowy nowego ujęcia wody rzeki Rudawy

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie budowy nowego ujęcia wody rzeki Rudawy, dopływu Wisły. Inwestycja ta ma na celu poprawę zaopatrzenia w wodę mieszkańców Krakowa.

Nowa inwestycja, której realizacja w myśl uchwały rozpocząć się ma w roku bieżącym, obejmie budowę takich m. in. obiektów, jak ujęcie wody, pompownie wody surowej i wody czystej, filtry itp.

Jak przewiduje uchwała, **zakończenie pierwszego etapu budowy i oddanie do eksploatacji ujęcia wraz z rurociągami nastąpić ma w 1955 roku.**

Rok jubileuszowy Gdańska zainaugurowała uroczysta sesja MRN

W dniu wczorajszym odbyła się w teatrze „Wybrzeże" w Gdańsku uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej z okazji 500 rocznicy zrzucenia jarzma krzyżackiego i powrotu Gdańska do Polski oraz 9 rocznicy wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej.

Na sesję przybyli: konsul generalny ZSRR w Gdańsku Potapow, radca handlowy ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Lu Jo-ming, przedstawiciele partii, organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury, społeczeństwa miasta Gdańska.

W czasie sesji przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku Stanisław Szmidt wygłosił referat na temat przeszłości i przyszłości stolicy województwa gdańskiego.

Głos zabrali również konsul generalny ZSRR Potapow oraz sekretarz Wydziału Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk Kazimierz Wyka.

Na zakończenie sesji podjęto uchwałę o uroczystościach jubileuszowych i powołaniu komitetu honorowego obchodu 500-lecia.

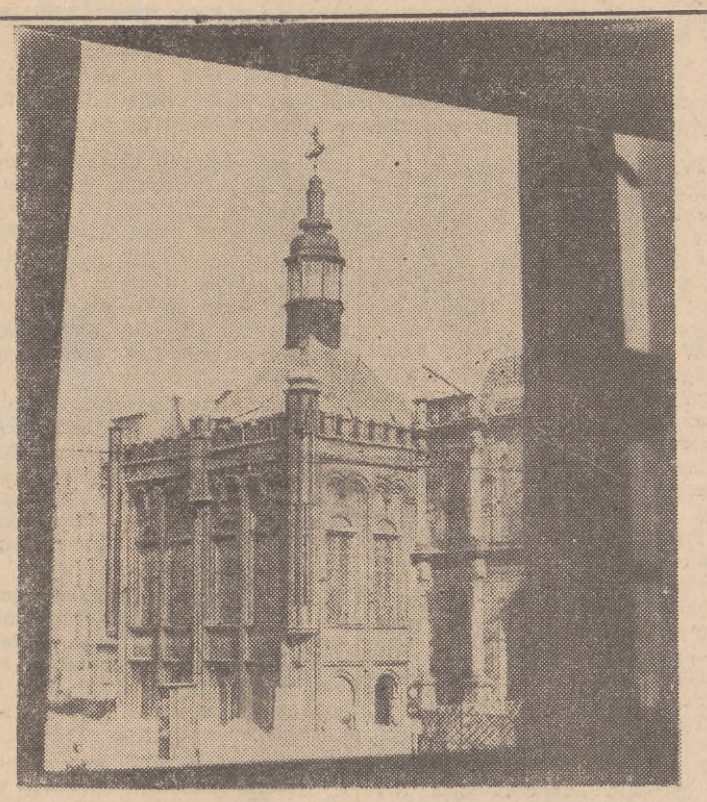

W chwili obecnej wykańcza się w Gdańsku odbudowę Starego Miasta, dzielnicy o specyficznym, zabytkowym charakterze, a m. in. Zbrojownię, Ratusz Staromiejski, Dwór Artusa, Strzelnicę św. Jerzego, liczne baszty i kościoły zabytkowe. Wszystko, co piękne i cenne, co przypomina dawną świetność morskiej stolicy Polski, jest pieczołowicie chronione przed zniszczeniem, rekonstruowane i udostępniane mieszkańcom.

Na zdjęciu: Strzelnica św. Jerzego.

Polsko-węgierska wymiana towarowa

WARSZAWA (PAP). W wyniku rokowań handlowych, które odbyły się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, 31 marca br. podpisane zostało w Warszawie porozumienie o wymianie towarów i płatnościach na rok 1954 pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową.

Na podstawie porozumienia **Polska eksportować będzie do Węgier: węgiel, koks, cynk, drewno, artykuły przemysłu chemicznego, maszyny i urządzenia przemysłowe oraz inne towary. Węgry eksportować będą do Polski: aluminium, tlenek glinu, bauksyt, zboża, obuwie, rowery, maszyny i urządzenia przemysłowe oraz inne artykuły.**

Dotychczasowy ambasador W. Brytanii w Polsce opuścił Warszawę

WARSZAWA (PAP). W dniu 31 marca br. opuścił Warszawę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Polsce sir Francis Michie Shepherd, żegnany na lotnisku przez dyrektora Protokółu Dyplomatycznego MSZ Edwarda Bartola oraz członków ambasady Wielkiej Brytanii z charge d'affaires a. i. p. Jammes Alexander Turpinem na czele. Na lotnisku obecni byli również szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Peleryny, fartuchy, obrusy z tworzyw sztucznych ukazały się w sprzedaży

WARSZAWA (PAP). W tych dniach ukazała się w sprzedaży pierwsza partia wyrobów z wytwarzanych przez krajowy przemysł tworzyw sztucznych, tzw. folii igelitowej.

Są to peleryny przeciwdeszczowe, fartuchy, obrusy, śliniaczki itp. Produkowane są one przez spółdzielczość pracy.

Jak informuje dyrekcja handlowa „Spólnota Pracy" do sklepów przekazano już pierwszą partię — ok. 8 tys. sztuk tych artykułów.

W miarę wzrostu produkcji folii igelitowej na rynku ukazywać się będą coraz większe ilości tych praktycznych wyrobów. Rozszerzany będzie również ich asortyment, obejmując np. płaszcze i firanki, co jest jednak uzależnione od dalszego poprawienia jakości folii igelitowej.

SED wytęży wszystkie swe siły, aby narodom Europy nie mógł zagrozić już nigdy agresywny militaryzm niemiecki

Przemówienie Wilhelma Piecka na otwarcie IV Zjazdu Partii

BERLIN (PAP). We wtorek rano otwarty został uroczyście w Berlinie IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności SED. Na Zjazd, który obraduje w berlińskiej „Werner Seelenbinder Halle", przybyło około 5 tysięcy delegatów i gości.

Reprezentowane są na Zjeździe 24 zagraniczne bratnie partie komunistyczne i robotnicze.

W skład delegacji polskiej wchodzą: **Franciszek Jóźwiak** — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, minister Kontroli Państwowej, **Adam Rapacki** — zastępca członka Biura Politycznego KC, minister szkolnictwa wyższego, **Roman Nowak** — członek KC i pierwszy sekretarz KW w Opolu.

Zjazd zagaił **Wilhelm Pieck**, przewodniczący SED. Witany owacyjnie przez zebranych, Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie. Powiedział on m. in.:

Otwieram IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Uczcijmy pamięć Józefa Stalina. Jego zgon był niezmiernie ciężką stratą dla narodów Związku Radzieckiego oraz dla całej postępowej i miłującej pokój ludzkości. Partia nasza straciła w osobie Towarzysza Stalina genialnego nauczyciela, spieszącego nam zawsze z pomocą, a cały naród niemiecki — bezinteresownego przyjaciela, który w najcięższych czasach podjął się obrony żywotnych praw narodu niemieckiego.

IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zbiera się w okresie, który nacechowany jest uporczywą walką sił pokoju i postępu przeciwko siłom wojny i reakcji. Obozowi pokoju udało się doprowadzić do pewnego złagodzenia napięcia międzynarodowego. Świadczyła o tym również konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Berlinie. Dowiodła ona znów, że kto chce pokoju, musi prowadzić rokowania. Nie przyniosła ona jednak jeszcze zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych, jakkolwiek minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotow przedstawił w tej sprawie obszerny i konstruktywny program.

Wyniki konferencji czterech mocarstw dowiodły wymownie, że pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego jest przede wszystkim sprawą samych Niemców. Dając wyraz poszanowaniu praw narodowych narodu niemieckiego rząd radziecki uznał Niemiecką Republikę Demokratyczną za państwo całkowicie suwerenne. W ten sposób wzrosło jeszcze bardziej znaczenie naszej republiki jako bazy ogólnoniemieckiego ruchu narodowego na rzecz jedności i demokratycznego traktatu pokojowego. Powstały nowe możliwości porozumienia między Niemcami.

Jeszcze silniej niż dotąd uwydatnia się jednak obecnie fakt, że układ o „europejskiej wspólnocie obronnej", za pomocą którego Niemcy zachodnie mają być zmili

(Dokończenie na str. 2)

Obniżka cen w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Jak podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna, Komitet Centralny KPCz i rząd Republiki Czechosłowackiej postanowiły na podstawie sukcesów osiągniętych w produkcji przemysłowej i w związku ze wzrostem wydajności pracy oraz obniżką kosztów własnych produkcji przeprowadzić z dniem 1 kwietnia 1954 r. dalszą, trzecią z kolei, obniżkę cen artykułów masowego użytku i opłat za usługi.

Obniżka cen przyniesie ludności 5,6 miliarda koron oszczędności w skali rocznej.

Nasz komentarz

»Dobry« opiekun

Dwa lata mijają od chwili, gdy w naszym województwie uroczyście otwarto pierwszy Wiejski Dom Kultury w Lipuszu, w pow. kościerskim. Dwa lata... Ileż to można było zrobić! Z pewnością Dom Kultury stał się już ożywionym ośrodkiem. Tym bardziej, że ma przecież takiego opiekuna jak Zarząd Wojewódzki ZSCh...

Niestety, tak nie jest, bowiem właśnie Zarząd Wojewódzki ZSCh nie otacza należytą troską podopiecznego ośrodka kulturalnego.

W Domu Kultury w Lipuszu, niemal od chwili jego otwarcia, zacieka dach i to do tego stopnia, że w jednym z pomieszczeń sufit częściowo już odpadł. Prezydium PRN w Kościerzynie na pewno mogłoby temu zaradzić, ale... oświadczyło, iż naprawa należy do opiekuna — Zarządu Woj. ZSCh, a ten z kolei do świadczeń z tytułu opieki nie poczuwa się.

Od roku „mówi się" o powiększeniu sali Domu Kultury. Przebudowę miały przeprowadzić, (ale nie przeprowadziły) wspólnie: Zarząd Woj. ZSCh i Okręgowy Zarząd Kin, ponieważ z sali tej korzysta stale kino wiejskie. Dom Kultury z własnych funduszów, sposobem gospodarczym, wybudował już kabinę dla kinooperatora, ale przebudowa sali to inwestycja ponad jego siły. A salę trzeba przebudować: przedłużyć, gdyż jest za ciasna, a scena za płytka.

I jeszcze jedna sprawa. Czy Woj. Zarząd ZSCh wie jak ogrzewa się salę kinowo - teatralną Domu Kultury w Lipuszu? Małym żelaznym piecykiem! Nie trudno sobie wyobrazić, jaka temperatura panowała tam w czasie mrozów! Trzeba i tą sprawą się zająć, przynajmniej... przed następną zimą.

Ale nie za wszystkie braki ośrodka w Lipuszu odpowiedzialny jest wspomniany opiekun — Woj. Zarząd ZSCh. Nie możemy winić go np. za to, że otoczenie budynku, w którym mieści się Dom Kultury, sprawia jak najgorsze wrażenie. Potłuczone cegły, kawałki desek, niewyrównany grunt, w którego zagłębieniach tworzą się kałuże, — wszystko to nie zachęca do odwiedzania Domu.

Co prawda jeszcze dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej Zarząd Gminny ZMP i junacy SP zobowiązali się doprowadzić do porządku otoczenie budynku. To, że zobowiązania nie zrealizowano, nie jest dostatecznym uzasadnieniem tolerowania nieporządku. Za obecny stan odpowiedzialne jest kierownictwo Domu, które winno energiczniej zająć się tą sprawą, zmobilizować członków zespołów oraz stałych bywalców Domu i nie oglądając się na niesłowny Zarząd Gminny ZMP i junaków, zaprowadzić ład w najbliższym otoczeniu Domu Kultury.

(it)

Przewodniczący Najwyższej Rady Wojennej we Francji przeciwko »armii europejskiej«

PARYŻ (PAP). Przewodniczący Najwyższej Rady Wojennej we Francji marszałek Juin wygłosił przemówienie w Auxerre (dep. Yonne) na przyjęciu wydanym przez stowarzyszenie oficerów rezerwy. **Marszałek Juin, który jest równocześnie dowódcą naczelnym atlantyckich sił zbrojnych na środkowym odcinku europejskim, podał krytyce układ o „europejskiej wspólnocie obronnej". Oświadczył on, że „szereg artykułów tego układu jest nie do przyjęcia" i że „może on mieć jakąś wartość jedynie pod warunkiem, że uzupełniony zostanie wieloma poprawkami, które w szeregu wypadków będą całkowicie sprzeczne z tym, co układ przewiduje". Juin wypowiedział się za „innym rozwiązaniem".**

Jak donosi prasa, przemówienie marszałka Juin wywołało poważne zaniepokojenie w tych kołach Francji, które domagają się utworzenia „armii europejskiej".

„Figaro" pisze m. in.: **„Stanowisko, jakie publicznie zajął marszałek Juin wobec „armii europejskiej", wywołało duże poruszenie w kołach politycznych. Minister obrony narodowej Pleven zareagował natychmiast. W liście do marszałka Juin zażądał on pełnego tekstu jego przemówienia. Premier Laniel również natychmiast wezwał do siebie Juin'a".**

W powiecie sztumskim ropoczęto wiosenne siewy

W poniedziałek 29 marca pierwsza w pow. sztumskim rozpoczęła siew wiosenny spółdzielnia produkcyjna „Zorza" w Bukowie (gm. Jasna). Spółdzielcy obsiali owsem w tym dniu **3 ha pola**, zaś we wtorek, 30 marca **dalszych 8 ha.**

29 marca rozpoczęli również siew owsa chłopi indywidualni z **gromad Dąbrówka Malborska i Łozy** (gm. Szropy) oraz **z Usznic** w gminie Gościszewo. Chłop malorolny ob. **Całka z Usznic** zakończył już 30 marca siew owsa na swoim polu.

(s)

Nawozy potrzebne są już dziś

Zespół PGR **Swarożyn** jest przygotowany do wiosennej kampanii siewnej. Wszystkie gospodarstwa przystąpiły już do prac wiosennych na łąkach — bronowania i rozwożenia kup kompostowych.

Załoga PGR Swarożyn ma jednak poważne zmartwienie — **brak dostatecznej ilości nawozów sztucznych**, szczególnie saletrzaku. Zjednoczenie obiecuje dostarczyć nawozy **dopiero przy końcu kwietnia.** A to jest stanowczo za późno. **Siać trzeba już lada dzień.** Bo jak mówi stare chłopskie przysłowie: „Na wiosnę dzień karmi rok".

(l)

Co dotąd robiono w Stegnie?

Niedobrze przygotowała się do kampanii siewnej gmina Stegna. **Aż do wczoraj Prezydium GRN nie miało jeszcze opracowanego planu pomocy sąsiedzkiej.** Wykazy, sporządzone przez sołtysów, nie są jeszcze rozpatrzone przez Prezydium. **Chłopi nie są zawiadomieni, kiedy i komu mają udzielić pomocy.**

Wzywamy Prezydium GRN w Stegnie do usunięcia tego karygodnego niedbalstwa.

Podobnie przedstawia się sprawa odłogów. Do dzisiaj ujawniono zaledwie 15 ha ziemi i podpisano na nią umowy z użytkownikami. **Ile jest jeszcze odłogów w gminie Stegna — Prezydium nie wie, jak również nie wie, kto te odłogi zagospodaruje.**

PROGNOZA POGODY DLA WYBRZEŻA
do godz. 20 dn. 1. IV.

W godzinach rannych zachmurzenie duże, miejscami deszcz, później rozpogodzenie. Temperatura od plus 3 do plus 12 stop. Widzialność słaba do umiarkowanej. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

Polityka zagraniczna państwa niemieckiego może być tylko polityką pokoju

Referat sprawozdawczy Waltera Ulbrichta na IV Zjeździe SED

BERLIN (PAP). Na IV Zjeździe Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), pierwszy sekretarz partii Walter Ulbricht wygłosił referat sprawozdawczy, w którym oświadczył m. in.:

IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności odbywa się w okresie, gdy miłujące pokój narody pod przewodem Związku Radzieckiego podejmują wielkie wysiłki, aby doprowadzić do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

W Niemczech toczy się walka między siłami pokojowymi a militarystycznymi. **Chodzi o rozstrzygnięcie kwestii: traktat pokojowy dla jednolitych demokratycznych Niemiec oraz szybkie wycofanie wojsk okupacyjnych, czy też układy wojenne z Bonn i Paryża, które przewidują 50-letnią okupację Niemiec zachodnich.** Naród niemiecki stoi na rozdrożu: ma on zadecydować, czy pójdzie drogą pokoju, demokratycznego zjednoczenia Niemiec i pokojowego współżycia narodów europejskich, czy też drogą agresywnego militaryzmu niemieckiego pod kierownictwem USA, drogą, która oznaczałaby utrzymanie stanu rozbicia Niemiec i prowadziłaby do wojny.

W okresie, który dzieli nas od III Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, partia nasza, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Front Narodowy Niemiec demokratycznych walczyły niestrudzenie o zjednoczone, pokój miłujące, demokratyczne i niezawisłe Niemcy.

Walter Ulbricht przypomniał kolejne etapy walki o traktat pokojowy, o utworzenie jednolitych, miłujących pokój i niezawisłych Niemiec demokratycznych.

Z kolei mówca przeszedł do wyników berlińskiej konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych, stwierdzając, że dowiodła ona możliwości wyjaśnienia i uregulowania podstawowych zagadnień w drodze rokowań, chociaż nie przyniosła porozumienia w sprawie Niemiec.

Sekretarz generalny SED podkreślił dalej ogromne znaczenie ostatniej deklaracji rządu radzieckiego w sprawie stosunków z Niemiecką Republiką Demokratyczną. **Deklaracja ta** — stwierdził m. in. mówca — **jest dla patriotycznych sił w Niemczech zachodnich bodźcem do dalszej wzmożonej walki przeciwko wskrzeszaniu militaryzmu niemieckiego i o zjednoczenie naszej ojczyzny.** Fakt przyznania suwerennych praw Niemieckiej Republice Demokratycznej usuwa wszelkie wątpliwości co do tego, że zjednoczenie Niemiec jest przede wszystkim sprawą samych Niemców. Jak wynika z deklaracji rządu radzieckiego, istnieje szereg zagadnień, które w przyszłości muszą być uregulowane przez państwa zachodnie bezpośrednio z rządem NRD. Nie ulega wątpliwości, że **rząd NRD gotów jest nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne, konsularne i handlowe ze wszystkimi krajami. Aby zbliżyć się do zjednoczenia Niemiec, konieczne jest przede wszystkim znormalizowanie stosunków między Niemcami zachodnimi a Niemiecką Republiką Demokratyczną.**

W następnej części swego referatu Walter Ulbricht omówił radziecki projekt układu w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Walter Ulbricht stwierdził, że **Niemiecka Republika Demokratyczna żywi szczególną wdzięczność dla Związku Radzieckiego za udzielaną jej ogromną pomoc. Przyznanie suwerenności NRD jest dalszym doniosłym etapem w umacnianiu przyjaźni między narodem niemieckim a ZSRR.**

W równie przyjazny sposób — oświadczył mówca — rozwijały się też nasze stosunki z Chińską Republiką Ludową, z Polską Rzeczpospolitą Ludową, Czechosłowacją, Bułgarią, Albanią, Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową i Wietnamską Republiką Demokratyczną.

W dziedzinie polityki zagranicznej partia nasza kierować się będzie nadal następującymi zasadami:

Polityka zagraniczna państwa niemieckiego, biorąca za punkt wyjścia interesy narodu, może być tylko polityką pokoju. Polityka, którą prowadzą imperialiści, pociąga za sobą izolację od narodów miłujących pokój i skazana jest na fiasko. Należy ją zwalczać, aby uchronić naród niemiecki od nowych katastrof. Jedynie demokratyczne siły narodu niemieckiego mogą doprowadzić do utworzenia jednolitego państwa niemieckiego na drodze pokojowej i demokratycznej.

Państwo niemieckie opowie się za stosunkami dobrego sąsiedztwa ze wszystkimi państwami, które z nim graniczą. Dla osiągnięcia tego celu jest rzeczą konieczną:

1 stale i niestrudzenie umacniać przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, ostoją pokoju, demokracji i socjalizmu, jak również rozwijać nadal przyjazne stosunki z wielką Chińską Republiką Ludową i z innymi państwami demokracji ludowej;

2 utrzymywać przyjazne stosunki, na podstawie wzajemnego poszanowania interesów narodowych i równouprawnienia, ze wszystkimi innymi państwami, a zwłaszcza rozwijać handel na zasadzie wzajemnych korzyści;

3 stworzyć wraz z pokojowymi siłami sąsiednich narodów, w szczególności Francji, bojową wspólnotę przeciwko wrogowi narodów europejskich — siłom interwencyjnym USA, przeciwko ich bazom i przeciwko militaryzmowi w Niemczech zachodnich;

4 przyczyniać się w miarę swych sił do zawarcia ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym, aby doprowadzić do pokojowego współżycia wszystkich narodów i państw Europy zamiast rozbijania Europy przez „europejską wspólnotę obronną";

5 popierać wszystkie narody, które prowadzą sprawiedliwą walkę narodów — wyzwoleńczą i które padły ofiarą agresji.

W następnej części referatu Walter Ulbricht omówił wyczerpująco ogólny rozwój sytuacji międzynarodowej na świecie.

W Związku Radzieckim — podkreślił Walter Ulbricht — w krajach demokracji ludowej i w NRD postępuje nieustannie naprzód proces wielkiego rozwoju gospodarczego, rosną siły wytwórcze i podnosi się produkcja dla zaspokojenia potrzeb ludu pracującego. W Stanach Zjednoczonych i w innych krajach kapitalistycznych panuje zastój, dojrzewa kryzys, zwiększa się bezrobocie, pogarsza się sytuacja mas pracujących.

Odbija się to dotkliwie na sytuacji w Niemczech zachodnich wskutek ich jednostronnego powiązania z zachodnim światem i pod wpływem niepohamowanego wyścigu zbrojeń.

Mówca podkreślił, że **amerykański kapitał monopolistyczny uznał za swych sojuszników najagresywniejszych imperialistów zachodnio - niemieckich,** których usilnie popiera w interesie stworzenia sieci baz wojskowych USA w sercu Europy, dla przekształcenia Niemiec zachodnich w państwo wasalne USA oraz przeforsowania tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej" i bońskiego „układu ogólnego". Monopoliści zachodnio-niemieccy, korzystając z poparcia USA, zbijają ogromne zyski i podejmują ekspansję na światowym rynku kapitalistycznym. Wyzyskują oni przy tym w sposób bezwzględny niemiecką klasę robotniczą. Walter Ulbricht przytoczył szereg danych ilustrujących ten wyzysk.

Zwężanie się zachodnio - niemieckiego rynku wewnętrznego wskutek spadku zdolności nabywczej mas pracujących przy jednoczesnym wzroście ciężarów zbrojeniowych pociągnie za sobą pogłębienie się kryzysu. Monopoliści zachodnio - niemieccy poczynią wszelkie starania, aby brzemię tego kryzysu przerzucić na barki ludzi pracy. W konsekwencji zaostrzy się walka klasowa w Niemczech zachodnich.

Z kolei mówca scharakteryzował decydującą rolę władzy robotniczo - chłopskiej w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Przypomniał on, że dzięki wielkodusznemu stanowisku rządu radzieckiego Niemiecka Republika Demokratyczna uzyskała suwerenność narodową. **Wszystkie bogactwa kraju należą w NRD do narodu. Przemysł NRD wolny jest od ingerencji koncernów i banków obcych. Rozwój gospodarki narodowej i podniesienie stopy życiowej ludzi pracy zależy wyłącznie od inicjatywy samych mas pracujących. Na tym gruncie władza robotniczo - chłopska w Niemieckiej Republice Demokratycznej osiągnęła wielkie sukcesy,** których świadomość szerzy się również w Niemczech zachodnich.

Walter Ulbricht omówił następnie strukturę ekonomiczno - społeczną Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W NRD naród za pośrednictwem swej władzy państwowej ma w swym ręku najważniejsze środki produkcji. Nie ma tu sprzeczności między społecznym charakterem produkcji a przywłaszczeniem prywatno-kapitalistycznym. Gospodarzami są sami robotnicy i chłopi. Z chwilą uwolnienia ich od wyzysku ze strony koncernów, banków i obszarników stworzone zostały podstawy prawdziwej wolności. W Niemieckiej Republice Demokratycznej interesy klasy robotniczej, inteligencji i chłopów pracujących są identyczne z dziejowymi zadaniami władzy państwowej. **Wszyscy ludzie pracy poświęcają swe siły wielkiemu dziełu zakładania podstaw socjalizmu.**

Władza państwowa NRD opiera się na bloku antyfaszystowskich stronnictw demokratycznych. **Wspólnym celem wiążącym stronnictwa tego bloku jest dążenie do utworzenia jednolitych, pokój miłujących i demokratycznych Niemiec.**

Zadaniem demokratycznej władzy państwowej — oświadczył Walter Ulbricht, reasumując tę część referatu — **jest służyć narodowi, torować drogę nowemu życiu społecznemu, gospodarczemu i kulturalnemu, unieszkodliwiać wrogów pokoju i demokracji, likwidować szpiegów i dywersantów, nasyłanych przez mocarstwa imperialistyczne oraz rząd boński.**

Następnie referent omówił sprawę ulepszenia pracy aparatu państwowego, zacieśnienia więzi z masami, zdecydowanej walki z biurokratyzmem. Zwrócił on m. in. uwagę na konieczność uwzględniania w jak największym stopniu spostrzeżeń i wniosków ludzi pracy w dziedzinie realizacji nowego kursu i dalszego rozwijania gospodarki narodowej. Z kolei Walter Ulbricht omówił zagadnienie wzmocnienia praworządności demokratycznej.

— W obliczu agresywnej, militarystycznej polityki amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych w Niemczech zachodnich oraz rządu bońskiego — podkreślił mówca — **konieczne jest podjęcie wszechstronnych kroków dla ochrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej i zdobyczy naszej ludności.**

Najważniejszym zadaniem na drodze do przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych — mówił dalej Walter Ulbricht — jest umocnienie ustroju demokratycznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, **która jest ostoją sił pokoju i demokracji w całych Niemczech.** W związku z tym, **Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zgłasza następujący wniosek:**

IV Zjazd SED proponuje stronnictwom i organizacjom bloku antyfaszystowsko-demokratycznego i Frontu Narodowego Niemiec demokratycznych przeprowadzenie jesienią 1954 roku wyborów do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wybory odbędą się pod hasłem walki o traktat pokojowy, o jednolite, pokój miłujące, demokratyczne Niemcy i o wycofanie wojsk okupacyjnych, a przeciwko przekształcaniu Niemiec zachodnich w bazę wojskową USA za pomocą układów wojennych z Bonn i Paryża, wiodących do wojny.

Kolejny rozdział swego referatu poświęcił Walter Ulbricht analizie sytuacji politycznej w Niemczech zachodnich.

Dalsza obszerna część referatu Waltera Ulbrichta poświęcona była dotychczasowym wynikom w dziedzinie wykonania Planu Pięcioletniego NRD.

Po omówieniu sukcesów NRD na polu stopniowej budowy socjalizmu, rozwijania postępu technicznego, podnoszenia wydajności pracy, zmniejszania kosztów własnych produkcji itd., Walter Ulbricht zastanawiał się nad trudnościami, z którymi spotyka się w tej dziedzinie Niemiecka Republika Demokratyczna. Trudności te — podkreślił mówca — wynikają przede wszystkim z rozbicia Niemiec, z niedostatecznej ilości i jakości produkowanych towarów, ze słabości naszego handlu zagranicznego, tłumaczą się one również biurokratyzmem niektórych pracowników aparatu państwowego, wpływem elementów kapitalistycznych i akcją sabotażową elementów wrogich. Trudności te można przezwyciężyć jedynie przez usprawnienie pracy kierowniczych organów państwowych, pobudzenie krytyki oddolnej i rozwijanie twórczej inicjatywy mas pracujących.

Wykonanie dalszych zadań — stwierdził mówca — wymaga zlikwidowania istniejących jeszcze dysproporcji między poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej. **Konieczne jest zwłaszcza znaczne podniesienie poziomu produkcji rolnej.**

Następnie Walter Ulbricht omówił osiągnięcia NRD w dziedzinie rozwoju nauki, oświaty i sztuki.

W dalszej części referatu Walter Ulbricht omówił szczegółowo zagadnienia partii.

(Dokończenie referatu zamieścimy w następnym n-rze)

Do mas pracujących całego świata

Odezwa Biura Wykonawczego SFZZ w związku ze świętem 1 Maja

WIEDEŃ (PAP). Na końcowym posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych uchwalono odezwę do mas pracujących całego świata w związku z 1 Maja — międzynarodowym dniem walki o prawa związkowe i w ich obronie.

Odezwa głosi m. in.:

Światowa Federacja Związków Zawodowych przesyła Wam, Towarzysze, w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i półkolonialnych, wytrwale walczącym w obronie i o zdobycie przysługujących Wam praw — braterskie pozdrowienia w związku z dniem 1 Maja.

Przesyłamy braterskie pozdrowienia towarzyszom w Związku Radzieckim, Chińskiej Republice Ludowej i we wszystkich krajach demokracji ludowej, których olbrzymie sukcesy wzmacniają pokój i wiarę mas pracujących całego świata w ostateczne zwycięstwo nad wyzyskiwaczami.

TOWARZYSZE!

Niebezpieczeństwo wojny nie jest jeszcze bynajmniej zażegnane. Imperialiści amerykańscy stojący na czele sił wojny i reakcji, nie rezygnują ze swych agresywnych planów.

Tzw. „europejska wspólnota obronna" i remilitaryzacja Niemiec zachodnich stanowią przeszkodę na drodze do osłabienia napięcia międzynarodowego.

Tylko dzięki Wam, Waszej wspólnej akcji i Waszej czujności zostaną udaremnione plany handlarzy broni.

LUDZIE PRACY KRAJÓW KOLONIALNYCH I PÓŁKOLONIALNYCH!

Twórzcie szeroki front walki przeciwko uciskowi kolonialnemu, w obronie Waszych praw i swobód, o niezawisłość narodową, o to, aby położyć kres niewoli kolonialnej.

LUDZIE PRACY KRAJÓW EUROPY!

Jednoczcie się w walce przeciwko ratyfikacji układów wojennych, nie dopuśćcie do wprowadzenia w życie układów z Bonn i Paryża.

LUDZIE PRACY WSZYSTKICH KRAJÓW!

Rozszerzajcie i umacniajcie jedność działania — rękojmię Waszych zwycięstw!

Walczcie o przywrócenie międzynarodowej jedności związkowej, demaskujcie tych, którzy występują przeciwko Waszej jedności!

Naprzód Towarzysze do walki o dobrobyt, wolność, pokój i niezawisłość narodową!

Niech żyje jedność i solidarność mas pracujących całego świata!

Niech żyje pokój!

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych!

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień jedności, braterstwa i walki mas pracujących całego świata!

Przemówienie Wilhelma Piecka

(Dokończenie ze str. 1)

taryzowane i oddane pod obce jarzmo, stanowi główną przeszkodę na drodze do zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych. Jest on groźbą dla pokoju Europy, groźbą, którą zażegnać można najskuteczniej przez zawarcie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym. Toteż walka frontu narodowego Niemiec demokratycznych, wspólna walka wszystkich patriotów niemieckich, skierowała się przede wszystkim przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej" i militaryzacji Niemiec zachodnich.

W tej walce ogólnonarodowej decydującą rolę odgrywa ustanowienie jedności działania klasy robotniczej całych Niemiec.

Niemiecka klasa robotnicza ponosi wielką odpowiedzialność za pokój własnego narodu i narodów Europy. W tej sytuacji cieszymy się ogromnie mogąc serdecznie powitać przybyłych na nasz IV Zjazd pod znakiem ścisłej więzi i solidarności międzynarodowej 44 delegatów 24 bratnich partii. Zapewniamy ich uroczyście, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności wytęży wszystkie siły, aby narodom Europy nie mógł zagrozić już nigdy agresywny militaryzm niemiecki.

Wilhelm Pieck zakończył przemówienie wezwaniem:

Naprzód, do wzmożonej walki o jedność i pokój, o umocnienie naszej pierwszej władzy robotniczo - chłopskiej!

Przemówienie Wilhelma Piecka przyjęto hucznymi oklaskami.

Następnie pierwszy sekretarz KC SED **Walter Ulbricht** wygłosił referat sprawozdawczy.

Radziecka uczennica otrzymała pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie rysunku dziecięcego

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Delhi, że ogłoszono tam wyniki międzynarodowego konkursu rysunku dziecięcego. W konkursie tym wzięły udział dzieci 44 krajów, które zgłosiły 15 tys. rysunków.

Dzieci radzieckie uczestniczące w konkursie otrzymały 9 nagród. Rysunek moskiewskiej uczennicy Larisy Dawats wyróżniono pierwszą nagrodą premiera Indii.

Małe statki kierować do Darłowa!

Elewatory czterech portów przygotowane do przyjęcia zboża

Porty stoją obecnie przed ważnym dla całego społeczeństwa zadaniem przyjęcia dużej masy zboża z importu, jak również tranzytu zboża dla innych krajów demokracji ludowej.

W związku z tym od przeszło miesiąca porty czynią przygotowania zarówno pod wzgl. technicznym, sprzętu, materiałów, jak i pod względem uświadamiania załóg o oczekującym je zadaniu.

Przygotowania te są na ukończeniu. **Sprowadzamy również z zagranicy na czas nasilenia pracy elewator pływający, który od połowy kwietnia czynny będzie w Gdyni.**

Statki ze zbożem już nadchodzą do portów Gdyni, Gdańska i Szczecina. Podział zboża na porty odbywa się przez koordynatorów, wyznaczonych specjalnie do tej akcji z Min. Żeglugi i Centr. Zarz. Transp. i Sped. Morskiej na naradach odbywających się dwa razy w tygodniu w Rolimpex'ie w Gdyni. Zadaniem tych koordynatorów jest tak ustawiać statki, by ciężar prac rozłożony był na porty równocześnie przy uwzględnieniu wydajności poszczególnych portów.

Nasilenie prac przeładunkowych przewiduje się od 10 kwietnia, ponieważ statki zaczną się w tym czasie zbiegać i mogą zdarzyć się wypadki równoczesnego przeładunku po 3 statki w każdym porcie.

I tu należy zwrócić uwagę na niedociągnięcia w akcji.

Od miesiąca zwraca się uwagę Rolimpex'owi, by małe statki wiozące zboże ze Szwecji, a nie przekraczające zanurzeniem 12 stóp — kierować do elewatora w Darłowie, który przygotowany jest do równoczesnego przyjęcia 2 statków o łącznej wydajności 1.000 ton na dobę. Odciążyłoby to w pewnym stopniu duże porty. Niestety, Rolimpex do dziś jeszcze żadnego statku do Darłowa nie skierował, tłumacząc to tym, że nie było tego w kontrakcie.

W ten sposób mamy fakty nieoczekiwanego przybycia małych statków do Gdańska i Gdyni, co obecnie przy małym nasileniu nie wpływa na pracę, lecz zacznie nam krzyżować plany w okresie dużego nasilenia, kiedy będziemy mieli trudności w rozlokowaniu tych statków.

Największą jednak troską portów jest, czy PKP podoła pracy w podstawianiu odpowiednich dla zboża wagonów i obsługi bocznic. W tej chwili odbywają się w portach specjalne narady robocze z udziałem PKP, na których sprawy te są szczegółowo omawiane.

Więcej ryby dla kraju

Poważnie przekroczyli plany połowów

Ubiegły kwartał, to okres poważnych sukcesów naszego rybołówstwa, które — jak należy przypuszczać na podstawie dotychczasowych cyfr — przekroczyło już swój kwartalny plan połowów.

Po Arce, Dalmorze i rybakach indywidualnych swój kwartalny plan połowów wykonała również spółdzielnia „JEDNOŚĆ RYBACKA" w Gdyni. Do 28 marca wykonała ona plan kwartalny w 105,4 proc. a do 29.3 plan miesięczny w 151 proc.

Dobre wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga kutra „Gdy 113", której dowódcą jest dzielny, najmłodszy szyper w „Jedności" PAWEŁ KOSS młodszy. Do 28 ub. m. załoga ta wykonała ponad 190 proc. swego planu miesięcznego.

Doskonałe wyniki osiągnęła ostatnio załoga kutra „Gdy 147", należącego do spółdzielni. Z dwóch dni połowów rybacy ci, pracujący pod kierownictwem szypra FRANCISZKKA RECKEGO, przywieźli 10,5 tony ryby.

Poprawić odbiór ryby na Helu

Stale wzrastające połowy wymagają zwiększonego wysiłku ze strony „Arki", która poprzez swoje załogi lądowe musi dorównywać napływowi ryby do portów.

Jak nam donoszą rybacy z Helu, odbiór ryby w tym porcie wymaga usprawnienia, podobnie jak wydawanie lodu.

Ponieważ podobne trudności istnieją również w Gdyni, nie wątpimy, że dyrekcja „Arki" postara się złagodzić trudności, powstające co roku w okresie szczytowych połowów dorsza.

Uroczysta sesja MRN m. Gdańska zainaugurowała rok jubileuszowy

W 500-ną rocznicę zrzucenia jarzma krzyżackiego i w 9-tą rocznicę wyzwolenia

Dzień 31 marca 1954 r. na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Gdańska. W dniu tym zainaugurowany został uroczystą sesją Miejskiej Rady Narodowej rok jubileuszowy miasta Gdańska. W ten sposób społeczeństwo stolicy naszego województwa postanowiło uczcić 500 rocznicę zrzucenia jarzma krzyżackiego i powrotu Gdańska do Polski oraz 9-tą rocznicę wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej.

Licznie przybyli przedstawiciele ludności Gdańska do sali teatru „Wybrzeże". Sala na tę uroczystość była specjalnie udekorowana. Na scenie, gdzie ustawiono stół prezydialny, widniała piękna dekoracja, przedstawiająca wizję przyszłego Gdańska — odbudowane staromiejskie kamieniczki na tle wspaniałego, wysokościowego Centralnego Domu Kultury. Po obu stronach sceny — symbole dwukrotnego wyzwolenia Gdańska: z jednej strony postacie średniowiecznych rycerzy, z drugiej żołnierze: polski i radziecki.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu narodowego, po czym uroczystą sesję Miejskiej Rady Narodowej zagaja przewodniczący Prez. MRN **Stanisław Szmidt**, witając przybyłych na sesję: konsula generalnego ZSRR w Gdańsku **Michała Potapowa**, radcę handlowego ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce **Lu Jo-minga**, przedstawicieli Partii, organizacji politycznych i społecznych, pracowników nauki, kultury i sztuki, przedstawicieli Odrodzonego Wojska Polskiego oraz przybyłych na sesję mieszkańców Gdańska.

Przewodniczącym sesji wybrany zostaje radny **Wojciech Jedwabski.** Zebrani minutą ciszy czczą pamięć poległych o wyzwolenie naszych ziem bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, po czym delegacja Miejskiej Rady Narodowej udaje się na cmentarz żołnierzy radzieckich celem złożenia wieńców na grobach bohaterów.

Następnie zabrał głos przewodniczący Prez. MRN Stanisław Szmidt, który w obszernym referacie omówił doniosłe znaczenie obu tak uroczyście obchodzonych przez mieszkańców Gdańska rocznic. Gorącymi oklaskami powitali zebrani słowa ob. Szmidta, opisujące piękną wizję Gdańska przyszłości.

Dopiero na tle przedstawionych w referacie dziejów morskiej stolicy Polski, począwszy od czasów walk z krzyżakim najazdem, poprzez walkę ludu gdańskiego z feudalnym, a następnie kapitalistycznym uciskiem, nabierają szczególnego znaczenia obchodzone w roku bieżącym rocznice.

Na mównicę wstępuje witany niemilknącymi oklaskami konsul generalny ZSRR w Gdańsku Potapow, który m.in. powiedział:

— Pozwólcie mi przekazać w imieniu narodu radzieckiego mieszkańcom Gdańska, a także wszystkim robotnikom, chłopom i inteligencji woj. gdańskiego nasze serdeczne braterskie pozdrowienie.

W dniu dzisiejszym przypada doniosła data 500-lecia powrotu Gdańska do państwa polskiego i 9 rocznicy wyzwolenia Gdańska od niemiecko - faszystowskich najeźdźców.

Wspólna walka z faszyzmem i zwycięstwo nad nim stworzyły mocne podstawy wieczystej i nierozerwalnej przyjaźni między naszymi narodami.

Zwycięstwo nad faszyzmem pozwoliło narodowi polskiemu odzyskać swoje rdzenne ziemie i włączyć je do jednolitego państwa, umocnić się na Bałtyku, rozwijać flotę i handel morski ze wszystkimi krajami świata.

Nierozerwalna przyjaźń pomiędzy masami pracującymi ZSRR i krajów demokracji ludowej, ich braterska pomoc i wzajemna współpraca stanowią źródło siły naszego wielkiego obozu socjalistycznego. **Umocniona wspólnie przelaną krwią na polach bitew, przyjaźń ta jest święta i niewzruszona. Dzięki tej przyjaźni nie są straszne dla nas zakusy imperialistycznych podżegaczy do wojny.**

Niech żyje wieczna i nierozerwalna przyjaźń pomiędzy narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej! — zakończył swoje przemówienie konsul generalny Potapow.

Sesja

Okrzyk, wzniesiony przez przedstawiciela Związku Radzieckiego, podchwytują zebrani, długo i gorąco manifestując swe uczucia dla bratnich narodów Kraju Rad.

Z kolei zabiera głos sekretarz Wydziału Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk **prof. Kazimierz Wyka.** Mówca podkreśla wielkie znaczenie roku jubileuszowego dla całej nauki polskiej, zgłaszając zarazem w imieniu PAN gotowość zorganizowania w Gdańsku w bieżącym roku (prawdopodobnie pod koniec września) specjalnej sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęconej zagadnieniom, związanym z badaniami historii wielkiego Pomorza, mowy i kultury oraz oświaty i szkolnictwa.

Następnie przyjęta zostaje zaproponowana przez radną **Helenę Sowinę** uchwała o uroczystościach jubileuszowych i powołaniu komitetu honorowego obchodu 500-lecia powrotu Gdańska do Polski.

Tekst uchwały podajemy oddzielnie.

* * *

W części artystycznej uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej miasta Gdańska wystąpiły zespoły artystyczne i teatralny Stoczni Gdańskiej. **(st)**

Uchwała MRN w Gdańsku

Uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, odbywająca się przy udziale szerokiego aktywu społecznego dnia 31 marca 1954 roku w 500-ną rocznicę powrotu miasta Gdańska do Polski po długotrwałej niewoli krzyżackiej i w 9-tą rocznicę wyzwolenia Gdańska przez bohaterską Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie z jarzma hitlerowskiego — postanawia uczcić tę doniosłą rocznicę rokiem jubileuszowym miasta Gdańska, który trwać będzie od 31 marca 1954 r. do 31 marca 1955 r.

Te historyczne daty są symbolem wieloletniej i uporczywej walki ludu Gdańska i całego wybrzeża polskiego przeciwko jarzmu feudałów, niemieckich kapitalistów i hitlerowskiego faszyzmu o polskość tych ziem, o swobody demokratyczne, o postęp społeczny. Ziszczeniem dążeń najlepszych synów ziemi gdańskiej — walki narodowo - wyzwoleńczej ludu gdańskiego oraz proletariatu Gdańska, zbratanego we wspólnej walce z niemieckim ruchem rewolucyjnym — było historyczne zwycięstwo Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego w roku 1945, które w sposób trwały i nieodwracalny przywróciło Gdańsk i polskie wybrzeże jego ludowej ojczyźnie.

Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku postanawia 500-lecie powrotu naszego miasta do Polski i zbiegającą się 9-tą rocznicę wyzwolenia przez bohaterską Armię Radziecką i Oddziały Wojska Polskiego upamiętnić przez zorganizowanie szeregu uroczystości i imprez jubileuszowych w dniach 1 maja, 27 czerwca, 22 lipca, 1 września, 7 listopada 1954 r. i w 10-tą rocznicę wyzwolenia Gdańska.

Postanawia wybić medal pamiątkowy 500-lecia Gdańska. Sesja Miejskiej Rady Narodowej wzywa mieszkańców miasta Gdańska do czynu społecznego dla upiększenia naszego miasta, przyśpieszenia jego odbudowy, dalszego rozwoju. Dla zorganizowania uroczystości jubileuszowych postanawia powołać Komitet Organizacyjny Roku Jubileuszowego w następującym składzie:

ALEKSANDER ARENDT — bojownik o polskość Gdańska, ANTONI BIGUS — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPP-R, PAWEŁ BLOKUS — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Rywałd w pow. starogardzkim, WŁADYSŁAW BRENZA — szyper statku rybackiego „Dalmoru", JÓZEF CICHOWLAS — niter Stoczni Gdańskiej, przodownik pracy, ROMUALD CEBERTOWICZ — przewodniczący WK FN, profesor Politechniki Gdańskiej, LEON CHMIELARZ — marynarz s/s „Kościuszko", ZYGMUNT CHYCHŁA — mistrz olimpijski, 2-krotny mistrz Europy, SABINA DOCZKAŁOW — przodująca nauczycielka, kierownik szkoły TPD N 33, FRANCISZEK FENIKOWSKI — literat, STANISŁAW GABRYL — sekretarz WK SD, MICHAŁ GAWLICKI — obrońca Westerplatte, ANNA GLESKE — przodująca sieciarka „Arki", GENOWEFA GRUCHAŁA — wiertacz Stoczni Gdańskiej, MARIA HEBEL — członek spółdzielni produkcyjnej Połczyno w pow. wejherowskim, ZDZISŁAW KIETURAKIS — profesor Akademii Medycznej, przewodniczący MKFN, HENRYK KOCEMBA — sekretarz Prezydium MRN, JAN KOCOŃ — b. członek SDKPiL, KPP JANUSZ KORCZYŃSKI — sekretarz KW PZPR, WŁADYSŁAW KOSTUJ — dyrektor Stoczni Gdańskiej, EDWARD KREFT — przodujący rybak PP i UR „Arka", ELŻBIETA KROL — przodująca murarka w GPZB, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, EWA KROGULOWA — radna MRN w Gdańsku, HENRYK KUREK — zastępca kierownika wydziału organizacyjnego KW PZPR, KAZIMIERZ KUSIAK — wiceprzewodniczący ZW ZMP, MATEUSZ LACH — ppłk., uczestnik walk o wyzwolenie Gdańska, STEFAN LEITGEBER — przewodniczący ORZZ w Gdańsku TADEUSZ MAISNER — pracownik PMH, kpt. m/s „Batory", BOLESŁAW MICHALAK — przodujący chłop z gromady Biała Rzeka (gmina Rumia, pow. Wejherowo), STANISŁAW MUSZYŃSKI, sekretarz PWRN, LEON NECEL — ludowy artysta kaszubski, IRENA NETKOWSKA — kierownik biura WKFN, FRANCISZEK OPOLSKI — sekretarz KM PZPR w Gdańsku, MARIAN PELCZAR — dyrektor Biblioteki Miejskiej, TADEUSZ REĆKO — przewodniczący ZW ZMP, JERZY ŚLIWA — aktor teatru „Wybrzeże", BRONISŁAW SĄDEJ — sekretarz ORZZ, WALENTY SZELIGA — przewodniczący Prezydium Woj. RN w Gdańsku, STANISŁAW SZMIDT — przewodniczący Prez. MRN w Gdańsku, STANISŁAW TOCZEK — przewodniczący WKW ZSL, JAN TRUSZ — I sekretarz KW PZPR, STANISŁAW TEISSEYRE — rektor PWSSP, KAZIMIERZ WIŁKOMIRSKI — dyrektor Filharmonii Bałtyckiej, JAN WIŚNIEWSKI — kontradmirał Marynarki Wojennej, ZBIGNIEW WOJAKIEWICZ — redaktor naczelny „Głosu Wybrzeża", ZBIGNIEW WOŹNIAK — zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, WŁADYSŁAW WÓJCIK — I sekretarz KM PZPR w Gdańsku, WACŁAW ZAKRZEWSKI — przodujący kombajner PGR.

Musset w Teatrze „Wybrzeże"

W dniu 9 kwietnia na scenie gdyńskiej Teatru „Wybrzeże" odbędzie się **premiera komedii** wielkiego romantycznego poety francuskiego Alfreda Musseta **„Nie igra się z miłością".**

Ta pełna poetyckiego uroku sztuka, tak charakterystyczna dla pisarstwa Musseta, gdzie wątki komiczne przeplatają się z tragicznymi, zachwyca subtelnością, przenikliwością i dowcipem w kreśleniu psychologii miłości, ukazując równocześnie jak przez lekkomyślność i kaprys człowiek staje się sprawcą tragedii własnej i swego otoczenia.

Ofiarą kaprysów Oktawa i Kamilli staje się młoda dziewczyna wiejska, Rozalka, zakochana w Oktawie i zwodzona przezeń — francuska „Halka". Oboje, Oktaw i Kamilla, stają się mimowolnymi lecz odpowiedzialnymi sprawcami jej śmierci, a ostry akcent krytyki społecznej zawarty w tym konflikcie łączy się z surową oceną współczesnego poecie pokolenia romantycznej młodzieży — reprezentowanego w sztuce przez parę młodych egoistów.

Szczerość młodzieńczego uczucia łączy się w „Nie igra się z miłością", w tej najwybitniejszej komedii Musseta, z pełną dojrzałością artystyczną; oryginalność formy idzie w parze z lekkością i zwartością dialogu, uważanego przez krytykę za jeden z najświetniejszych we francuskim teatrze.

„Kiedy dialog się rozgrzeje — pisze Boy, tłumacz sztuki — kiedy te młode usta zaczną miotać słowa na przemian gorzkie, tkliwe, namiętne, wyzywające, doprawdy, mało znam rzeczy w literaturze, które by miały tę bezpośredniość przy tak dojrzałej, zobiektywizowanej formie". Tragizm sztuki, jej pozorny pesymizm „zrodził się — twierdzi radziecki krytyk M. Treskunow — z głębokiego rozczarowania Musseta do mieszczańskich form życia i rozdźwięku z otaczającym środowiskiem"

Komedię Musseta reżyseruje Hugon Morycziński przy współpracy literackiej Konstantego Puzyny. Scenografię projektuje Zenobiusz Strzelecki. Obsadę stanowią aktorzy: H. Cieszkowska, B. Horska, K. Jędrusik, R. Kułakowska, H. Płachecka, I. Starkówna, J. Grzybowski, A. Kuryłło, K. Miklaszewski, G. Trzywdar - Rakowski, E. Rączkowski, J. Walewski, M. Werchowski, J. Woźniak.

Korzystajcie z zielonych skrzynek!

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku z dniem dzisiejszym wprowadza do eksploatacji w Gdańsku i Gdyni **zielone skrzynki listowe** — na korespondencję miejscową.

Listy miejscowe wrzucone do skrzynek zielonych **do godz. 10 rano będą tego samego dnia doręczone najpóźniej do godz. 17.**

Skrzynki zielone zawieszono w następujących punktach Gdańska — 10 skrzynek a to na budynkach urzędów pocztowych Gdańsk 1, 2, 6, 10 i 15 oraz na budynkach teatru „Wybrzeże" Akademii Medycznej, Dworca Głównego, PKP i Miejskiej Rady Narodowej. Gdynia — 6 skrzynek a to: na budynkach Upt Gdynia 1, 8 i 9 oraz na budynkach Dworca Głównego, PKP i Dworca Morskiego oraz Szpitala Miejskiego (Starowiejska 10).

Korzystajcie z powyższego udogodnienia i wrzucajcie **korespondencję miejscową tylko do skrzynek zielonych.**

Do skrzynek czerwonych nie wrzucajcie korespondencji miejscowej — bo skrzynki te są przeznaczone wyłącznie do korespondencji zamiejscowej.

O działalności naukowej E. Romera

Oddział Gdański Polskiego Tow. Geograficznego zawiadamia, że w dniu 5 bm. (poniedziałek) br. o godz. 18,30 w gmachu Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Wrzeszczu (ul. Sobieskiego 18) odbędzie się zebranie naukowe poświęcone Eugeniuszowi Romerowi.

Odczyt o działalności naukowej Eugeniusza Romera wygłosi prof. dr Zierhoffer z Uniwersytetu Poznańskiego.

ECHA NASZEJ KRYTYKI

Zadecyduje szybkość

Po odpowiedzi (na artykuł „Ratujmy basztę browarną") Ministerstwa Kultury i Sztuki, którą zamieściliśmy w rubryce „Echa naszej krytyki" w notatce pt. „Będzie uratowana" (Dz. Bałt. nr 29) otrzymaliśmy również odpowiedź Prezydium MRN w Gdańsku. **Prezydium MRN wydało już sprawcy zniszczenia tj. MPR-P nakaz zrekonstruowania zburzonej części baszty oraz natychmiastowego zabezpieczenia pozostałych fragmentów na koszt MPR-P** w terminie uzgodnionym z konserwatorem wojewódzkim.

Obecnie chodzi tylko o to, **by termin i zabezpieczenie ocalałych fragmentów baszty było rzeczywiście natychmiastowe.**

* * *

Gorzej jest natomiast z twierdzą w Wisłoujściu i Basztą - Latarnią, jedynym chyba obiektem fortyfikacji nadmorskiej. Pisaliśmy o tym cennym zabytku architektonicznym w artykule pt. „Ginąca twierdza" (Dz. Bałt. nr 4). Odpowiedź Ministerstwa Kultury i Sztuki nie jest zbyt pocieszająca. Wprawdzie Zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków umieści omawiany obiekt w planach perspektywicznych — jego odbudowa jednak rozpocząć się będzie mogła dopiero po opracowaniu dokumentacji. **Nie znamy natomiast stanowiska Wydziału Kultury Prezydiów Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku. Powinny one jako najbardziej zainteresowani gospodarze terenu wespół z konserwatorem wojewódzkim dołożyć wszelkich starań, by zabezpieczyć — chociażby tymczasowo — również i ten zabytek historyczny.**

MIGAWKI WYBRZEŻA

Wszyscy musimy dbać o porządek

Wiele starań dokłada personel KZG na dworcu w Orłowie do utrzymania należytego porządku i czystości lokalu. Jest tu miło i przytulnie, a obsługa wyjątkowo uprzejma — o czym pisaliśmy zresztą niedawno.

Ale ani uprzejmość, ani schludny wygląd lokalu nie mogą powstrzymać wybryków niektórych gości, którzy czas spędzany tu „przy piwku" uprzyjemniają sobie rzeźbieniem... blatów stolików.

Bardziej „odważni" uwiecznili tu nawet swoje nazwiska wycięte... scyzorykiem w drewnianych blatach stolików. A oto nazwiska tych „rzeźbiarzy-wyczynowców": Włodarczyk, Marian Górski, Wiktor Zamoś, Jerzy Bujalski i Józef Michalak.

Czy nie wstyd obywatele?

(j. b.)

Gdzie higiena pracy?

Raz w miesiącu w godzinach rannych odwiedzam Wojewódzkie Biuro Inkasa w Gdańsku, ażeby uregulować rachunek za gaz i prąd. W niewielkim pokoju stoi sześć biurek, za nimi pracuje 6 pracownic. Przez ten zatłoczony pokój przewijają się codziennie tłumy interesantów. A pokój nie ma żadnej wentylacji. O godz. 9 rano powietrze jest już tak gęste, że wchodzący dostaje zawrotu głowy. Można sobie wyobrazić, jak jest koło południa. W tym zaduchu pracownice WPI spędzają przecież znaczną część życia. Takie warunki pracy nie mają na pewno nic wspólnego z higieną.

Wydaje nam się, że jeżeli nawet nie można zmniejszyć ciasnoty w tym pokoju, można na pewno wmontować w okno wiatraczek, któryby dostarczał trochę świeżego powietrza. *(zg)*

Nowa apteka w osiedlu stoczniowców w Gdańsku

Wczoraj w godzinach rannych nastąpiło otwarcie apteki nr 62 przy ul. Kartuskiej w Gdańsku. Apteka ta, której termin uruchomienia przewidywany był dopiero za 6 miesięcy, została otwarta wcześniej dzięki wypełnionemu zobowiązaniu.

Całkowite wyposażenie apteki skompletowano sposobem gospodarczym.

Apteka, czynna od godz. 8 do 21, obsługiwać będzie nie tylko osiedla stoczniowców, lecz, także pobliskie wsie.

Zespół apteki stanowią: kierownik Mieczysław Krasnodębski oraz mgr mgr, Denkowska i Paslawska.

CO GDZIE KIEDY

TEATRY

Teatr Wielki — Gdańsk — „Zwady miłosne" — godz. 19 — 21.30.
Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Wielka gra" — godz. 19—21.30.
Teatr Kameralny — Sopot — „Domlalki" — godz. 19—22.

KINA

według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad" — „Nędznicy" II s. — godz. 16, 18, 20. **WRZESZCZ** — „Bajka" — „Przygoda na Mariensztacie" — godz. 16, 18.15, 20.30 „ZMP-owiec" — „Dziennik marynarza" — godz. 16, 18, 20. **NOWY PORT** — „1-szy Maja" — „Tajemnica linii okrętowej" — godz. 17, 19. **OLIWA** — „Delfin" — „Nierozłączni przyjaciele" — godz. 16, 18, 20.
SOPOT — „Bałtyk" — „Na łaskawym chlebie" — godz. 15.30, 17.30, 19.30 „Polonia" — „Paloma" — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
GDYNIA — „Atlantic" — „Piątka z ulicy Barskiej" — godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Goplana" — „Na dworze księcia Torki" — godz. 16, 18, 20. „Warszawa" — „Dumna królewna" — godz. 16, 18, 20. **GRABÓWEK** — „Fala" — „Podstęp swatki" — godz 17.30, 19.30. **CHYLONIA** — „Promień" — „Odzyskane szczęście" — godz. 17, 19. **ORŁOWO** — „Neptun" — „Śnieżka" — godz. 17, 19.
WEJHEROWO — „Świt" — „Nadzieja za dwa grosze" **LĘBORK** — „Fregata" — „Przybrana córka". **PRUSZCZ** — „Krakus" — „Śpiewają skowronki" — **PUCK** — „Mewa" — „Pustelnia Parmeńska". **JASTARNIA** — „Hel" — „Przygoda na Morzu Czerwonym". **LEBA** — „Rybak" — „Strajk w Szanghaju".

APTEKI DYŻURNE

GDAŃSK — ul. Rokossowskiego 35 — tel. 351-22 **NOWY PORT** — ul. Oliwska 82/84 — tel. 320-59. **ORUNIA** — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 415-75 **STOGI** — ul. Stryjewskiego 29 — tel. 347-27. **WRZESZCZ** — ul. Grunwaldzka 52 — tel 423-06 **OLIWA** — ul. Leśna 1 — tel. 426-75. **SOPOT** — ul. Stalina 791 — tel. 523-84. **ORŁOWO** — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24. **GDYNIA** — ul. Starowiejska 34 — tel 18-55 **GRABÓWEK** — ul. Czerwonych Kosynierów 137 — tel. 22-88.

POGOTOWIE

GDAŃSK - WRZESZCZ — Ratunkowe i położnicze — tel 41-000 i 09 — Grunwaldzka 2 czynne cała dobę Dziecięce — tel. 09 — od godz. 19 do 7-mej rano. **GDYNIA** — rat., Skwer Kościuszki 14, telefon 10-00 **SOPOT** — rat" Stalina 788, tel. 524-00 — czynne całą dobę.

5)

Emil Zatopek

TYTAN BIEŻNI

OPOWIADANIE NA TLE PAMIĘTNIKA EMILA ZATOPKA OPRACOWAŁ W. ZACHAR

Kierowca znał tylko kilka słów w języku francuskim i nimi starał się dać pasażerowi do zrozumienia, że krzywdzi takim postępowaniem norweską gościnność.

Emil ubawiony tą kłótnią wmieszał się do dialogu i łamaną francuszczyzną wyjaśnił szoferowi, że ten mały, wątły człowiek, który właśnie przyjechał do Oslo, jest osobliwym dziwakiem i trzeba się pogodzić z jego żądaniem od wiezienia do hotelu wyłącznie bagażu. Po czym zajął się przyjezdnym.

— Thanks — powiedział przybysz. — Jestem panu bardzo zobowiązany. Ten uparciuch nie chciał zrozumieć, że wolę pieszy spacer po jego uroczym mieście niż jazdę takim staroświeckim Fordem. Czy pan dawno przyjechał do Oslo?

— Przed dwoma dniami — brzmiała odpowiedź Zatopka.

— Podoba się panu tutaj?

— Bardzo.

— Cieszę się, bo ja jestem pierwszy raz w Norwegii. Przyjechałem tu na zawody sportowe. Jestem, wie pan, biegaczem. Moje nazwisko — Wooderson. Sydney Wooderson. Czy słyszał pan coś o mnie?

Zatopek aż przystanął ze zdumienia. Więc to jest ten słynny Wooderson? Profesor Wooderson, angielski dziwak i słynny w całym świecie biegacz. Jego najgroźniejszy rywal?...

— Och, wiele o panu czytałem. Znam niemal cały pana życiorys.

— Proszę, niech mnie pan kiedyś odwiedzi. Mieszkam w „Carltonie". Dam panu zaproszenie na mój bieg na stadionie Bislet. Liczę na spotkanie.

I Sydney, ukłoniwszy się, zostawił Emila na środku placu dworcowego, po czym drobnymi kroczkami powędrował do miasta.

Co prawda Zatopek nie odwiedził Woodersona, natomiast spotkał się z nim na stadionie Bislet i to nie w charakterze kibica.

Bieg na 5 km odbywał się w piątek. Na trybunach siedziało conajmniej 30 tysięcy widzów. Kiedy spiker zapowiadał przez megafony finał 5.000 m podając nazwiska najsłynniejszych w owym czasie biegaczy, każdego uczestnika witano hucznym aplauzem. Nikt nie wiedział, kim jest Zatopek i gdy wyczytano jego nazwisko, na trybunach odezwało się kilkadziesiąt kurtuazyjnych oklasków.

Tymczasem zawodnicy zbierali się już przy linii startowej. Emil stanął obok Woodersona.

— Ach, pan tutaj? Nie przypuszczałem, że jest pan także lekkoatletą. Powodzenia! — To było wszystko, co usłyszał od swego przygodnego znajomego.

Po chwili starter dał komendę i padł strzał. Emil wplątany w masę biegaczy starał się wydostać z tłumu i szukał oczyma Woodersona.

— Trzeba się jego pilnować. Anglik jest najgroźniejszy — myślał Zatopek i ostrym tempem spieszył na czoło licznej stawki.

A Wooderson biegł w środku stawki i regulował sobie tempo spoglądając na stoper. Nie dbał o to, że rekordzista świata Fin Heino rwał co sił, jakby chciał na pierwszych okrążeniach rozstrzygnąć losy walki.

Heino prowadził przez trzy kilometry, a ostre tempo, jakie nadał zaraz po starcie, nie dla wszystkich było możliwe do utrzymania. Stawka podzieliła się więc na dwie grupy. W czołówce za Heinem biegli: latający Holender — Slykhuis, Szwed Nyberg, Wooderson, Reif, Pujason i Mimoun, a tuż za nim Emil. Kilka dziesiąt metrów za tą grupą walczyła reszta uczestników biegu bez żadnych nadziei na powodzenie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

SMIAŁO i szczerze

Względy zaiste przedziwne

Dwukrotnie już skarżyli się w listach do nas ojcowie, że nie wpuszczono ich z małymi dziećmi do przedziału pociągu elektrycznego „dla matki z dzieckiem", wskutek czego dzieci narażone były na ścisk i popychanie przy wsiadaniu oraz na stanie w natłoczonym przedziale.

Na listy te DOKP nadesłała nam bardzo rzeczowe wyjaśnienie. Wyjaśniła mianowicie, że przedziałów w pociągach elektrycznych na PKP dla ojca z dzieckiem nie ma, natomiast są przedziały dla matki z dziećmi do lat 4 i kobiet ciężarnych, w których to przedziałach mężczyźni ze zrozumiałych względów nie mogą zajmować miejsca.

„Zrozumiałe względy" polegają prawdopodobnie na tym, że mężczyzna nie jest ani dzieckiem do lat 4 ani kobietą ciężarną. Nie przypuszczamy bowiem ani przez chwilę, aby matka z dzieckiem w ciągu 30-minutowej jazdy na trasie Gdańsk — Gdynia robiła coś, czemu mężczyzna ze „zrozumiałych względów" nie mógłby się przyglądać z czystym sumieniem.

Nie pocieszyła nas nawet uwaga DOKP, że o ile chodzi o ojca z dzieckiem, to może zająć miejsce w przedziale dla niepalących. Nie chodzi bowiem wcale o to, czy dziecko pali papierosy czy też nie. Chodzi wyłącznie o to, żeby dziecko miało zapewnione spokojne wejście do przedziału i siedzące miejsce w przedziale — i to bez względu na to, czy jedzie pod opieką ojca czy matki. Bo przedziały zarezerwowane są nie dla wygody rodziców, ale dla wygody dzieci.

A dla ścisłości przypominamy DOKP, że w pociągach dalekobieżnych w przedziałach dla matki z dzieckiem jeżdżą zarówno matki, jak i ojcowie. I jak dotąd, ze „zrozumiałych względów" jeszcze nic złego z tego nie wynikło..... Red.

Chodniki dla pieszych!

W dniu 22 bm. samochód marki „Fiat" nr 05—519, należący do PKS, woził ok. 5 ton żwiru z ekspedycji kolejowej Orłowo na trasie wylot ul. Inżynierskiej i ul. Architektów do ul. Wielkopolskiej i dalej. Samochód jechał z nadmierną szybkością i, mijając furmanki względnie samochody, wjeżdżał na chodnik, nie zważając na ruch pieszy.

Taka „kawalerska" jazda powoduje niszczenie nowozałożonych płyt betonowych na chodniku i może łatwo spowodować nie szczęśliwy wypadek, gdyż na chodnikach bawią się małe dzieci, a u wylotu ul. Inżynierskiej i Folwarcznej znajduje się szkoła podstawowa. Mimo znajdujące go się przed szkołą znaku ostrzegawczego, nie tylko wymieniony kierowca, ale i inne samochody oraz ciągniki z przyczepami nie przestrzegają bezpieczeństwa ruchu.

Podobne wypadki zdarzały się już kilkanaście razy i stale się powtarzają. W dniu 26 bm. kierowca samochodu ciężarowego 3 t. (bliższych danych nie znamy) jechał po chodniku na ul. Inżynierskiej w kierunku ul. Wielkopolskiej na trasie ok. 60 metrów, potem dopiero zjechał na jezdnię.

Prezydium MRN i MO powinny zainteresować się ruchem drogowym na tym odcinku i karać surowo drogowych chuliganów, tym bardziej, że nie reagują oni zupełnie na uwagi przechodniów i lekceważą sobie zarówno życie ludzkie, jak i dobro społeczne.

Mieszkańcy ul. Inżynierskiej
(podpisy)

W innych LISTACH

FORTEPIAN NIE UCIERPIAŁ

W odpowiedzi na felieton pt. „Pocieszyłam się" dyrekcja „Orbisu" w Warszawie wyjaśnia, że — jak się okazało po przeprowadzonym dochodzeniu — na „Bal aktora" zaangażowano doryw czo młodych kelnerów, nie mających jeszcze dostatecznej wprawy we właściwej obsłudze. Jeden z nich właśnie postawił tacę z kieliszkami na fortepianie, ale, na szczęście, fortepian nie odniósł żadnych uszkodzeń. Stali pracownicy hotelu „Orbis" w Sopocie mają należytą troskę o mienie zakładu, którego są współgospodarzami. Kierownictwu hotelu polecono natychmiast zabezpieczyć cenny instrument, aby tak przykry wypadek nie mógł się powtórzyć.

CZYŻBY NIEPOTRZEBNA?

Obok GS w Rozłazinie stoi już od dawna gablotka, w której jednakże GS nie zamieszczą żadnych wykresów, gazetek czy „błyskawic" — pisze ob. M. J. — Ponieważ większość pracowników GS stanowi młodzież, koło ZMP powinno zainteresować się niewykorzystaną gablotką.

Odpowiedzi REDAKCJI

W. Lipecki, Wrzeszcz. — Premia bilansowa należy się pracownikom działów finansowych, którzy brali udział w sporządzaniu bilansu. Prawo do premii tej nie jest uzależnione od pracy w godzinach nadliczbowych, za którą należy się osobne wynagrodzenie.

POD ŚWIATŁO

Opowiadanie początkującego literata

Radziecki tygodnik satyryczny „Krokodił" zamieścił w n-rze z dn. 6 lutego rb. cykl felietonów Michała Zoszczenki pt. „Dzień powszedni literatury", z których jeden przytaczamy poniżej w skrócie. Felietonik ten tłumacz dedykuje wszystkim kierownikom wydawnictw w Polsce, nie wyłączając redaktora naczelnego „Dziennika Bałtyckiego":

Napisałem niewielką powieść i zaniosłem ją do wydawnictwa. Po miesiącu w sekretariacie oznajmiono mi, że powieść została przyjęta i przeznaczona do druku.

Kocham literaturę bezinteresownie i pieniądze nie odgrywają dla mnie decydującej roli. Ale gdy w oczekiwaniu na redaktora spostrzegłem na drzwiach szyldzik „buchalteria", wstąpiłem tam celem zorientowania się w sytuacji. Buchalter przerzucił kartki rękopisu i oznajmił, że zapłacą mi za tę rzecz około siedmiu tysięcy. Cyfra oszołomiła mnie i poczułem przypływ energii twórczej.

Wkrótce przyszedł naczelny redaktor. Powiedział mi:

— Wydrukujemy waszą pracę, chociaż wyczuwa się w niej pewną niedojrzałość. Ale jest to cecha autorów początkujących, od których nie mamy prawa wymagać...

Podniecony przeżyciami zawołałem:

— O, pozwólcie mi jeszcze nieco popracować nad powieścią! Chciałbym ją sumiennie oszlifować.

Redaktor pochwalił zamiar i wyznaczył miesięczny termin dla poprawienia pracy.

Cały miesiąc siedziałem nad powieścią. Nie ufając w pełni samemu sobie, zaprosiłem do współpracy staruszka — literata, który mieszkał w naszym domu.

Staruszek oświadczył:

— Szlifować rękopisy? Wierzcie mi, młody człowieku, że praca ta nie daje zadowolenia sercu autora, natomiast nierzadko wyciska mu łzy. Ale ponieważ jest to powieść nie moja, chętnie pogrążę się z wami w święte odmęty sztuki.

Po czym zabrał się nielitościwie do wykreślania z mojej powieści szeregu scen, dialogów i dygresji, utrzymując, że zaciemniają one akcję.

Poprawiony rękopis odniosłem do wydawnictwa i po tygodniu redaktor mi oświadczył:

— Teraz wasza powieść jest doskonała!

Upłynął jeszcze tydzień i udałem się po honorarium. Na asygnacie wypisane było około trzech tysięcy, zamiast spodziewanych siedmiu.

Broniąc się przed moimi pretensjami buchalter zawołał:

— Co ja mam z tym wspólnego? Widocznie pozwoliliście sobie na luksus skrócenia powieści, miejcie więc pretensję do siebie.

Poszedłem do naczelnego redaktora. Oznajmił:

— Nie przeczę, wasza powieść ogromnie zyskała na skrótach. Odbiły się one jednak na honorarium.

Tego dnia długo nie mogłem zasnąć. Męczyło mnie pytanie — jak mam w przyszłości postępować: czy pozostawiać rękopisy w formie napęczniałej, czy skracać?

Żona powiedziała:

— Rób jak chcesz, moim jednak zdaniem głupio jest wyrzucać pieniądze z kieszeni.

Nad ranem pomyślałem, że gdyby się liczono ze starożytną buchalterią, może nie byłoby homerowskiego heksametru i postanowiłem w przyszłości rękopisy skracać.... ale umiarkowanie. (x)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Z poważnymi szansami na mistrzostwa Polski
Jadą szachiści Wybrzeża

Dwa zespoły gdańskie, Ogniwo i Budowlani, znalazły się w grupie 8 najsilniejszych drużyn szachowych Polski. Koła szachowe Wybrzeża oczekują z niecierpliwością pierwszych relacji z rozgrywek finałowych, które odbędą się w Warszawie 4—11 bm. Postaramy się pokrótce nakreślić szanse obu drużyn.

Ogniwo jest bezsprzecznie jedną z najlepszych drużyn krajowych, co nie świadczy bynajmniej o specjalnie wysokim poziomie szachów na Wybrzeżu. **Po prostu w najsilniejszych ośrodkach szachowych, jak Warszawa, Kraków czy Śląsk, czołowi szachiści są rozbici na szereg zrzeszeń, podczas gdy skład Ogniwa jest niemal równoznaczny z reprezentacją Wybrzeża.**

Nie będziemy przesadnymi optymistami, twierdząc, że OGNIWO stać w tej chwili na zdobycie mistrzostwa Polski. Teoretycznie silniejszą drużyną jest jedynie AZS (Gliwice), a równą DOM WOJSKA POLSKIEGO (Warszawa).

Siła Ogniwa leży w wyrównanym poziomie całego zespołu, sięgającym aż do rezerw. Kilku rutynowanych szachistów przechodzi wprawdzie w tej chwili pewien spadek formy, ale mamy nadzieję, że ten przejściowy stan zniknie na warszawskim terenie.

Drużyna Budowlanych zawdzięcza swój sukces przede wszystkim szczęśliwemu losowaniu, a raczej pewnej ignorancji sekcji szachowej GKKF, która, nie orientując się w terenie, niewłaściwie rozstawiła kilka drużyn. W ten sposób Budowlani znaleźli się w najsłabszej grupie półfinałowej i po ambitnej walce zdobyli zasłużenie drugie miejsce, kwalifikujące tę drużynę do finału.

Reasumując, sukcesy tegoroczne drużyn gdańskich, są pierwszymi, w dobie powojennej, osiągnięciami zespołowymi szachistów Wybrzeża w skali ogólnokrajowej.

Spotkanie Czytelników »Dziennika Bałtyckiego« ze sławnymi sportowcami

w sobotę 3 kwietnia o godz 18

w Domu Drukarza w Gdańsku

na uroczystym zakończeniu Konkursu — Plebiscytu

Bliższe szczegóły jutro

Dzień zwycięstw Czechosłowaków
w zawodach o memoriał Bronisława Czecha

Trzeci dzień międzynarodowych zawodów narciarskich o memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny stał pod znakiem sukcesów zawodników bratniej Republiki Czechosłowackiej, którzy wygrali trzy konkurencje.

Zawody rozpoczęto na Cyrly biegiem na dyst. 15 km otwartym i do kombinacji. Dobrze przygotowana trasa obfitowała w liczne podejścia, a mokry nośny śnieg stwarzał dobre warunki biegu. Zwycięstwo uzyskał doskonały zawodnik CSR — Melich, który stoczył jednak zaciętą walkę z Kwapieniem. Polak pobiegł bardzo dobrze, wyprzedzając o sekundy drugiego zawodnika CSR — Cardala, który na dyst. 50 km był najlepszym biegaczem środkowo - europejskim na mistrzostwach świata w Falun. Bardzo dobrą formę wykazał również Rubiś, ulegając nieznacznie wymienionej trójce

Wyniki biegu na 15 km: 1) Melich (CSR) — 49,03, 2) Kwapień (Polska) — 50,08, 3) Cardal (CSR) — 50,12, 4) Rubiś (Polska) — 50,14, 5) Bukowski (Polska) — 51,07, 6) Sajgo Pal (Węgry), 7) Malynsky (CSR).

Slalom specjalny rozegrano w Suchym Zlebie. W konkurencji mężczyzn startowało 49 zawodników na trasie dł. 600 m (60 bramek).

Wyniki: 1) Krajniak (CSR) — 1:14,6, 2) Slachta (CSR) — 1:15,3, 3) Zarycki (Polska) — 115,6, 4) Gogulski (Polska) — 1:17,3, 5) Schindler (Polska)—1:20,4, 6) Zimmerman (Austria), 8) J. Marusarz, 9) Rój.

W slalomie kobiet na trasie 400 m (40 bramek) startowało 20 zawodniczek.

Wyniki: 1) Mala (CSR) — 87,7, 2) Kowalska (Polska) — 88,3, 3) Kovari-Szendroedi (Węgry) — 90,0, 4) Bujak (Polska) — 90,5, 5) Stepek (Polska) — 93,6, 6) Kodelska (Polska) — 97,5.

Wyniki kombinacji klasycznej: 1) Raszka (Start) — łączna nota — 449,3, 2) Kowalski (Gwardia) — 447,5, 3) Karpiel (CWKS) — 430,6, 4) Węgrzyniewicz (Spójnia) — 429,3, 5) Styrczula (CWKS) — 422,1.

Już 19 drużyn zgłoszono do VII Wyścigu Pokoju

19 z kolei zgłoszenie do VII Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" napłynęło od Holenderskiej Unii Kolarskiej. Tak więc Holendrzy po rocznej przerwie znów startować będą w Wyścigu Pokoju.

JUTRO W RADIO

PIĄTEK — 2. 4. 1954 r.

7.00 — Stan pogody. 7.02 — DZIENNIK. 7.15 — Mozaika muzyczna. 7.40 — Komunikaty. 7.43 — Program z Warszawy. 7.48 — Stan pogody. 7.50 — Wiad. 7.55 — PRZEGLĄD PRASY stołecznej. 8.00 — Aud. dla młodzieży szkół podst. 8.25 — Koncert. 8.25 — Serwis CZRM dla rybaków. 8.28 — C. d. koncertu. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — Wiad. 12.10 — Muzyka. 12.25 — Na swojską nutę. 12.45 — Aud. dla wsi. 15.50 — Reportaż akt. 16.00 — Pieśni Franciszka Schuberta. 16.15 — Aud. dla klas lic. 17.00 — Z życia ZSRR. 17.30 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 17.40 — Muzyka. 18.00 — Reportaż literacki Czesława Czernikowskiego pt. „Młodzi z „Wia 79". 18.15 — Wiadomości. 18.25 — Kwartety smyczkowe Haydna. 18.40 — Pieśni i melodie ludowe. 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — Aud. sportowa. 19.30 — Utwory Skriabina. 19.50 — Aud. słowno - muz. 20.20 — Reportaż liter. 20.40 — Koncert. 21.00 — Muzyka tan. 21.30 — Stan pogody. 21.32 — DZIENNIK. 21.40 — KOMENTARZ. 21.45 — Wiad. sportowe. 21.50 — Retransmisja koncertu z Filh. 22.10 — Felieton. 22.20 — C. d. koncertu. 23.25 — Muzyka tan. 23.55 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżyniera - głównego energetyka (dla spraw gospodarki wodnej, cieplnej i elektrycznej) na stanowisko głównego inżyniera specjalisty zatrudni od zaraz Biuro Projektów Huty im. Lenina — Kraków, ul. Oleandry 4. Mieszkanie zapewnione Zgłoszenia w dziale personalnym biura. 551-K

Gł. księgowych do gminnych spółdzielni w powiecie lęborskim poszukujemy. Warunki wg. umowy zbiorowej. Zgłoszenia kierować do kadr przy Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Lęborku. 569-K

Krawcowe z maszynami do szycia strojów regionalnych zatrudni natychmiast Sp-nia „Rękodzieło", Gdynia, ul. Portowa 3. 564-K

Pracowników rolnych do gospodarstwa w Brentowie przyjmujemy. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Gdańskie Zakłady Gastronomiczne, dział kadr, Wrzeszcz, Grunwaldzka 130, tel. 421-63. 555-K

Wozaków do wywózki drewna dłużycowego z lasów miejskich zatrudni na dogodnych warunkach od zaraz Zarząd Zieleni Miejskiej w Gdańsku, Oliwa, ul. Opacka 12, tel. 520-13. 559-K

Tokarza oraz **ślusarza maszynowego** obeznanego z obrabiarkami do drewna przyjmie zaraz Starogardzka Fabryka Mebli w Starogardzie Gdańskim. 556-K

OBWIESZCZENIE

Spółdzielnia Pracy im. M. Fornalskiej w Gdańsku, ul. Ogarna 28 wzywa wszystkich b. członków Spółdzielni „Postęp", „Włókniarz" i „Gdańszczanka" do zgłaszania swych pretensji z tyt. wpłaconych udziałów w terminie do dnia 20. 4. 1954 r., po wyznaczonym terminie kwoty nie podjęte przechodzą na fundusz zasobowy Spółdzielni. 557-K

ZARZĄD

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

SAMOCHÓD małolitrażowy kupię lub zamienię. Zgłoszenia tel. 518-02. 1026-P

KUPUJĘ nylon spadochronowy i metraż. Telefonować: Gdynia 12-27 od 9—13, od 15—19 prócz świąt. 920-P

SPRZEDAŻ

KANARKI harceńskie, papużki kolorowe sprzedaje. Sopot, Książąt Pomorskich 1. 1947-G

SPRZEDAM kuchenkę „Westfalke" na węgiel, meble używane, części rowerowe — Wrzeszcz, Miszewskiego 15 Blok E m. 6a. 1973-G

SPRZEDAM maszynkę do podnoszenia oczek, oraz wózek dziecięcy rikszę. Gdańsk, Okrąg 9/11 - 6. 1974-G

SPRZEDAM radio Super 5-zakresowe, marki AT 660, w bardzo dobrym stanie. — Wrzeszcz, ul. Sochaczewska 7/6 boczna Mickiewicza. 1976-G

SPRZEDAM rower dziecięcy (do lat 12) i drezynę, Gdynia, Nowogrodzka 29/5. 1988-G

SPRZEDAM radio „Philips" Gdynia, Śląska 51-16, od godz. 16—18,30. 1992-G

LOKALE

ZAMIENIĘ samodzielne mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, balkon, ogródek we Wrzeszczu na podobne tylko samodzielne na piętrze w Sopocie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „1929". 1929-G

POKÓJ z osobnym wejściem we Wrzeszczu zamienię na podobny lub z kuchnią w trójmieście. Warunki do omówienia. Wiadomość: — Gdańsk, Kartuska 13 od 15—17. 1899-G

PRZYJMĘ marynarza pływającego na pokój. Tel. 416-95. 1972-G

ZAMIENIĘ dwa małe pokoiki z kuchnią, ogródkiem na dwa większe lub trzy z łazienką we Wrzeszczu lub Oliwie. Wrzeszcz, Lilli Wenedy 11-2. 1979-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe w Ziębicach, na mniejsze we Wrzeszczu, Oliwie lub Gdańsku. Wiadomość: Wrzeszcz, Grunwaldzka 26-2. 1981-G

POKÓJ duży komfortowy z używalnością kuchni, oddam za kawalerkę z łazienką w Gdyni Gdynia, tel. 25-08. 1987-G

DWA pokoje z kuchnią, łazienką w Oliwie, zamienię na podobne w Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „1989". 1989-G

3 POKOJE z kuchnią, wygodami w Oliwie, Poznańska 20-1 zamienię na mniejsze lub podobne we Wrzeszczu lub Oliwie. 1995-G

SAMOTNA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „1996". 1996-G

ZAMIENIĘ dwa duże pokoje z kuchnią, ogrodem, samodzielne we Wrzeszczu, ul. Traugutta 9-2a na dwa małe z możnością trzymania inwentarza, ewentualnie pokój z kuchnią.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia i łazienka, I piętro w centrum Wrocławia na podobne lub mniejsze w trójmieście, najchętniej w Sopocie — Gdańsku. Zgłoszenia: Ilnicki — Wrocław, pl. Nankera 7-2. 590-K

PRACA

POMOC domowa potrzebna, Jedyńska, Wrzeszcz, Hibnera 7/2. 1983-G

FRYZJERKA potrzebna — Wrzeszcz, Karłowicza 61-b Zakład Fryzjerski. 1980-G

POTRZEBNA pomoc domowa, Wrzeszcz, Grunwaldzka 52/1. 1978-G

ZGUBY

CHEŁMICKA Irena, Gdańsk, Miałki Szlak 29, zgubiła kartę meldunkową. 1977-G

GRZESIKIEWICZ Ludwik, Gdańsk - Wrzeszcz, Klonowicza 1-e zgubił kartę meldunkową. 1982-G

STRYSIK Edwin, Orłowo, Bohaterów Stalingradu 12-1 zgubił bilet rodzinny WPK GG. 1986-G

UNIEWAŻNIA się zgubione przepustki Gdańskiej Stoczni Remontowej Nr 01087, 01112, 03640, 03650. 1990-G

KOŚCIELECKI Andrzej — Wrzeszcz, Lipowa 9/11-42, zgubił kartę meldunkową. 1991-G

MOKWINSKI Jan, Pelplin, Stalina 26, zgubił dowód osobisty. 1993-G

BAGROWSKI Jan, Oliwa, Świętopełka 5-4 zgubił przepustkę Stoczni Gdańskiej. 1994-G

ZAGUBIONO przepustkę Nr 011496 na teren portu — Gdańsk, Nosowski Henryk, Nowy Port, Wilków Morskich 16. 1997-G

ODŚWIEŻANIE i farbowanie przedmiotów skórzanych — kolory trwałe, w szybkim terminie przedświątecznym. — Gdańsk, ul. Kowalska 13, kantor pralni obok „Dziennika Bałtyckiego". Wrzeszcz, Grunwaldzka 43, sklep rzemieślniczy. 1985-G

RÓŻNE

PODZIĘKOWANIE prof. dr Kieturakisowi za pomyślne przeprowadzenie skomplikowanej operacji pac. Piórko Emilii, oraz dr Frydrychowiczowi za troskliwą opiekę, najserdeczniejsze podziękowanie składa rodzina. 1984-G

ZARZUT skierowany przeciwko kierownikowi szkoły nr 23 odwołuję. Brunon Hinz, Oliwa, Grunwaldzka 500. 1998-G

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę najdroższemu i najukochańszemu synowi

ś. p. TADEUSZOWI WRÓBLOWI

okazując nam w chwili tej niepowetowanej straty tyle współczucia, przyjaźni i pomocy, składamy serdeczne podziękowanie

RODZINA

1975-G

Wrocławskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego

Wrocław, ul. Ruska 47/48, tel. 35-39, 89-45

zawiadamiają, że podległy

Zakład Naprawy i Montażu Wag „Wagpol"

Wrocław, ul. H. Dąbrowskiego 37, tel. 76-62

wykonuje

przebudowy, montaż i naprawy wag wszystkich typów na terenie całej Polski. 592-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sopocie

zawiadamia, że

ZAKŁAD LECZNICZO - KĄPIELOWY

przez okres 10 dni tj. w czasie od dnia 20 do 30 kwietnia br.

BĘDZIE NIECZYNNY

w związku z przeprowadzanym remontem. Zakład uruchomiony zostanie ponownie z dniem 1 maja 1954 r. 583-K

DYREKCJA M. P. G. K.

APTECZKI

według norm PN

PRZEMYSŁOWE „A" (dla 50 pracowników)

PRZEMYSŁOWE „B" (dla 200 pracowników)

BIUROWE — SAMOCHODOWE — DROGOWE

WCZASOWE — KOLONIJNE — AUTOBUSOWE

TORBY SANITARNE

W sprzedaży są komplety (zestaw leków wraz z szafką) lub same zestawy leków (bez szafki)

ZAMÓWIENIA NA APTECZKI

oraz zestawy leków

PRZYJMUJĄ WYŁĄCZNIE

HURTOWNIE FARMACEUTYCZNE

Zamówień nie należy kierować do Centralnego Zarządu Aptek w Warszawie.

31 marca br. zmarł w Gdańsku w wieku 63 lat

Józef Rzepecki

pracownik Wojewódzkiego Biura Projektów w Gdańsku — członek Prez. Rady Zakładowej

W zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę i przyjaciela, cennego pracownika, który swoim zapałem i zamiłowaniem do pracy zawodowej i społecznej był wzorem dla innych.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I KOLEDZY

594-K

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism. Informacji w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju ze zleceniem wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmuje Oddział Wydawnictw Zagranicznych P. P. K. „Ruch", Sekcja Eksportu — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 61 tel. 805-05 — Druk. Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk Zam. 1041 — W-5-12090